



Operacja „Ewakuacja”

Premier ucieka z polskiego okrętu, który trawi kilka pożarów. Zapewnia sobie immunitet w razie rozpoczęcia śledztw dotyczących licznych afer. Bilansu rządów Donalda Tuska dokonują liderzy „S”. Ich opinie można sprowadzić do jednej, zasadniczej: to był najgorszy szef rządu po 1989 roku.

Wymieniana jako główna kandydatka na nowego premiera Ewa Kopacz to polityk z innej niż Tusk ligi, pozbawiona cech przywódczych. Co najwyżej pokieruje rządem i partią przejściowo. A teraz kurtyna w górę – spod dywanu wybiegają platfusowe buldogi, by pożreć się o władzę.

Komentarz tygodnia



Marek Lewandowski

Ważne, gdzie mój interes

Lech Wałęsa wprowadza się właśnie do gmachu Europejskiego Centrum Solidarności. Zbudowana za publiczne i unijne pieniądze będzie teraz nowym miejscem dla jego instytutu. Co

mówi przy tej okazji Wałęsa o Solidarności? Karły. Krzykacz. A o sierpniowych postulatach? Nie ma ich. Były tylko straszakiem na komunistów i z 1989 rokiem przestały być aktualne. Takie przemówienie Wałęsy prominentni przedstawiciele władzy z prezydentem Bronisławem Komorowskim na czele nagrodzili gromkimi brawami i nową siedzibą. Czy gdyby mówił inaczej, nie kazał pałować związkowców i od lat nie wspierał władzy, mógłby liczyć na nową siedzibę? I dobrą prasę, szczególnie „Gazety Wyborczej” i Michnika?

Luty 1996 r. Lech Wałęsa nie jest już prezydentem, a jego sytuacja finansowa – delikatnie mówiąc – jest nieciekawa. Jest skłócony ze środowiskiem Michnika i „Gazety Wyborczej”, której wcześniej odebrał znaczek Solidarności. Zraził sobie znaczną część naszego związku, każąc mu związać sztandary, a sama jego prezydentura co najmniej rozczarowała. Sytuacja jest tak poważna, że Wałęsa może stracić nawet swój dom. Wtedy rękę wyciągnęła do niego Solidarność. Dostał pomieszczenia na swoją siedzibę, sekretarke, niezbędny sprzęt. Bardzo poważnie mówiło się wtedy o utworzeniu specjalnego funduszu „Polska i Solidarność – Lechowi Wałęsie”. Co wtedy mówił Wałęsa o Solidarności i związaniu sztandarów? „Solidarność jest w Polsce bardzo potrzebna. «S» nie będąc partią polityczną, musi pełnić również i polityczną rolę... Bo jeśli tego nie uczyni, wygrają ludzie niechętni związkowi i ludziom pracy. I chcemy, czy nie chcemy, związek musi dopomóc, by sprawy dotąd nierozwiązane zaczęto w końcu rozwiązywać. Musi czasem tupnąć, krzyknąć, zaprotestować, powalczyć”.

Może gdyby państwo Kwaśniewscy podarowali mu jedną ze swoich willi...?

Bolesna prawda

Najwięcej o ustępującym premierze Tusku mówią nam jego nagłe przenosiny na wysokie i dobrze opłacane stanowisko urzędnika w Brukseli, jako karierowiczu i człowieku zakłamanym. Tak, to jest awans dla samego Tuska, ale nie dla Polski. Odchodzi niestety 7 lat za późno. Cała działalność polityczna premiera była – jak z tego wynika – podporządkowana karierze osobistej. Ma on na swoim koncie jako premier posiadający w kraju ogromną władzę cały szereg błędów, ustępstw i zaniechań, godzących w interes Polski. To jest tak duża liczba spraw, że można tu zrobić długi rachunek, który powinien on zapłacić za swój awans do Brukseli. Od likwidacji przemysłu stoczniowego do wydłużenia pracy rodakom do 67 roku życia. Ale jeszcze więcej o Tusku mówi nam sam sposób przeprowadzenia całej tej operacji, zakłamej od początku, trzymanej w tajemnicy przed opinią w kraju, przed którą nieustannie zaprzeczał, że się tam wybiera. Mówił, że najważniejsze dla niego to kierowanie rządem, partią, jednym słowem praca dla kraju. To, że zostawia swoją partię, swój rząd w trudnej sytuacji, to ich sprawa i w efekcie będzie z pożytkiem dla nas, obywateli, ale że pozostawił po tych 7 latach kraj słaby, elity władzy zepsute, zdeprawowane – tego mu historia nie wybaczy. Na razie mamy rodzaj amoku w mediach, przypominający amok Rosjan dumnych z polityki imperialistycznej Putina, jednak to jest wynik mącenia ludziom w głowach. I wcześniej czy później prawda wyjdzie na wierzch. Oby to nie była prawda zbyt bolesna dla Polaków.



Jerzy Kloński

A wojna trwa

Gdy Zachód wciąż zastanawia się nad dalszymi możliwymi krokami, sankcjami, które doprowadzą do deeskalacji konfliktu, Rosja atakuje Ukrainę na lądzie, morzu i w powietrzu. Dla Ukrainy – tylko jałmużna. Członkowie NATO obradujący w walijskim Newport uzgodnili, że „pomogą” naszemu wschodniemu sąsiadowi w walce z Rosją. Będzie to jednak pomoc szczątkowa. Obiecано bowiem 15 mln euro, a więc ok 60 mln zł. To kwota, która wystarczy raptem na 2,5 dnia walk.



Jest i była jedna Solidarność

W 34. rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych patronem NSZZ Solidarność został błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko. Przewodniczący Piotr Duda zapewnił w sali BHP i w nowo otwartym Europejskim Centrum Solidarności, że związek nigdy nie zwinie sztandarów.



Stałe felietony zamieszczają:



Jan Pietrzak w najnowszym felietonie „Co się dzieje z armią?” pisze:

Szwecja podała do wiadomości, że Sztab Generalny zarządził podwyższoną gotowość bojową w związku z wojną na Ukrainie. Jacyś strachliwi ci Szwedzi. A nasz sztab nie zarządził żadnej gotowości. Minister zastanawia się nad strukturą dowodzenia. A szef sejmowej komisji obrony, entomolog Niesiołowski, trudzi się umysłowo, co z tą szarańczą zrobić. Na razie polskie wojsko nie ma naczelnego dowódcy. Zwierzchnik sił zbrojnych, prezydent, jest zazdrosny o dowodzenie kompanią honorową i grupą rekonstrukcyjną, i nie chce powoływać dowódcy, który będzie mu wchodził w parady podczas parady. Może istnieć trudność ze znalezieniem oficera, który by ogarniał umysłowo całość problemów i znał angielski a nie tylko rosyjski.



Jerzy Kłosiński



Mieczysław Gil



Ryszard Bugaj



Stanisław Żaryn



Marek Jan Chodakiewicz

§ Porad prawnych udzielają eksperci związkowi. W tym wydaniu TS następujące tematy: przejście zakładu pracy na nowego pracodawcę z punktu widzenia organizacji zakładowej związku zawodowego, praca przy komputerze.

Nieufny jak Polak

Zaufanie społeczne jest bardzo ważnym kapitałem dojrzałego społeczeństwa. Niestety, Polacy nie ufają zarówno politykom i urzędnikom, co akurat nie dziwi, ale także sobie nawzajem. Wskazują na to wyraźnie ostatnie badania Europejskiego Sondażu Społecznego. Tymczasem w krajach dojrzałej demokracji: Stanach Zjednoczonych i zachodniej Europie etyka i uczciwość w biznesie są traktowane wyżej od przepisów prawa. Jakie są przyczyny kryzysu zaufania społecznego? – o tym w najnowszym „TS”.



Marzenia z betonu

Nostalgia za czasami Gierka wciąż jest obecna. Swego czasu w Sosnowcu o wiele lepiej sprzedawał się kalendarz ścienny z jego wizerunkiem niż ze zdjęciem Jana Pawła II. Ale Gierek nie zasługuje na takie hołdy. Jaka jest prawda o epoce I sekretarza, którego sentymentem darzy sporo Polaków?



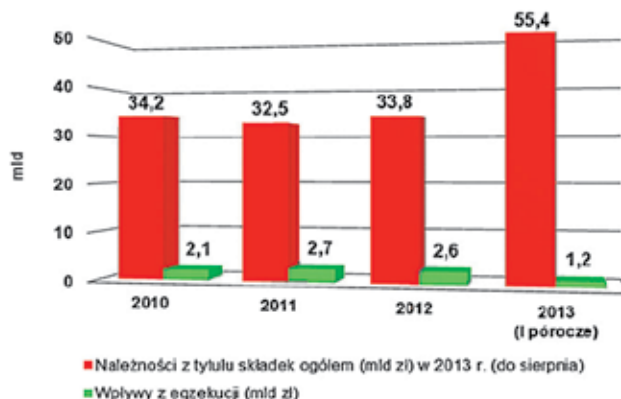
Mogłam tylko krzyczeć

O pracy reportera wojennego, rosyjskiej napaści na Ukrainę i zamachu na swoje życie opowiada w rozmowie z Maciejem Chudkiewiczem reporterka **Bianka Zalewska**.

Pilnuj tego sam

Według raportu Najwyższej Izby Kontroli kwota rzeczywistych, nieściągniętych i wymagalnych należności ZUS z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne przekroczyła w 2013 roku 55 mld zł. Nie jest też dobrze z egzekucją zaległości – w latach 2010–2012 ZUS, wykorzystując wszystkie dostępne mu narzędzia, odzyskał odpowiednio jedynie 4,7 proc., 6,5 proc. i 6,2 proc. należnej kwoty.

Pracownik musi się interesować tym, czy jego pracodawca nie jest jednym z dłużników ZUS. Jak sprawdzić, czy skład-



Ponadto w każdym numerze oprócz tematyki związkowej i społecznej: gospodarka, historia, kultura, sport, krzyżówka i wiele więcej...

NSZZ Solidarność niesie wiano sierpnia 1980 roku

Od poświęcenia relikwiarzy i płaskorzeźb zdobiących ambonę w bazylice św. Brygidy w Gdańsku Metropolita Gdański, ks. abp Sławoj Leszek Głódz rozpoczął mszę św. z okazji 34. rocznicy podpisania porozumień sierpniowych i powstania NSZZ Solidarność.

– Solidarność nie zwinęła swoich sztandarów, jak jej życzo. Te sztandary są tutaj z nami. Solidarność nie stała się kartą z historycznego kalendarza, a jej służba ojczyźnie trwa – mówił w swojej homilii ks. abp. – To solidarność niesie wiano sierpnia 1980 roku i stanowi najważniejszy podmiot realizujący tamte porozumienia – powiedział Metropolita Gdański.

Wspominając 34 lata drogi Solidarności, ks. abp powiedział: – Długi jest katalog spraw, z którymi dzisiaj boryka się wasz związek.

Te sprawy, to m.in. brak dialogu społecznego, liberalna rzeczywistość. Wzywając do respektowania ideałów sierpnia i jego porozumień mówił również: – Niech nie milknie przesłanie Solidarności, niech dalej trwa. Podmiotem pracy jest człowiek, a praca powołaniem człowieka. To przesłanie jest tożsame z przesłaniem kościoła i nie może być mowy o postępie bez respektowania praw człowieka.

W mszy wzięli udział wszyscy przewodniczący związku: prezydent Lech Wałęsa z małżonką, Marian Krzaklewski, Janusz Śniadek i Piotr Duda, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, poczty i delegacje Solidarności z całego kraju. Są również przedstawiciele Związku Pola-

ków na Białorusi oraz ambasadorowie: USA i Portugalii.

Po złożeniu kwiatów przed Bramą nr 2 Stoczni Gdańskiej, w historycznej Sali BHP odbyły się dalsze uroczystości rocznicowe. Wykład dla młodzieży o historii Solidarności wygłosił prezes IPN Łukasz

nem Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego Solidarność, a nie jakiegoś ruchu społecznego.

Zwracając się do weteranów Solidarności powiedział: – Ten testament Was bohaterów 1980 roku i te wszystkie słowa, które mówił o ludziach pracy nasz patron, są dla nas podwójnym wyzwaniem i testamentem do realizacji.

– Jak dzisiaj znowu słyszymy, że postulaty sierpniowe były tylko straszakiem dla komunistów, że po zdobyciu przez nasz kraj wolności w 89 roku przestały być aktu-

we w Polsce mogły zreszczać się bez jakichkolwiek sankcji, nie mają prawa powoływać się na te ideały.

Zdaniem przewodniczącego Solidarności Niezależny Samorządny Związek Zawodowy – to tylko 4 słowa, które niektórym ciężko – jak to ujął – przechodzą przez gardło. – Dlatego przed nami po tych 34 latach jeszcze większe wyzwanie, aby nikt nie wmawiał, że tu w Gdańsku rodził się jakiś ruch społeczny. Tu urodził się związek zawodowy i istnieje do dzisiaj. Nie żaden pierwszy, drugi czy trzeci, ale je-

fot. M. Lewandowski



Kamiński. Wręczono również stypendia dla zdolnej młodzieży.

– Przychodzimy w te same miejsca, nie dlatego, że tego chce polityczna poprawność, ale z potrzeby serca, aby powiedzieć 2 słowa – pamiętamy i dziękujemy – powiedział do uczestników uroczystości szef Solidarności Piotr Duda.

Jeszcze raz przypomniał o dekrete ustanawiającym bł. ks. Jerzego Popiełuszke patronem NSZZ Solidarność. – Bł. ks. Jerzy został patro-

alne, to my się z tym nie zgadzamy – mówił Duda.

– W 80 roku robotnicy w Gdańsku, Szczecinie, Jastrzębiu, Wrocławiu i w całej Polsce strajkowali, a podłoże tych strajków było socjalne. Większość postulatów była socjalna i nadal są one aktualne.

Odnosząc się do obecnej sceny politycznej Duda ocenił, że politycy powołujący się na ideały Solidarności, którzy z jednej strony podnoszą wiek emerytalny, a z drugiej nie robią nic, aby związki zawodo-

dyny – podsumował, uzasadniając, że wielu jest w nim od samego początku.

Duda zwrócił się również do obecnych na sali blisko 50 stypendystów, uczniów wspieranych przez fundusz stypendialny Regionu Gdańskiego NSZZ Solidarność. – Patrzę na młodych ludzi, którzy za rok, dwa, trzy, cztery wejdą na rynek pracy. Jaki rynek pracy szykuje im państwo? Umów śmieciowych, pracy na czarno, życia bez perspektyw, wyjazdu z naszej ojczyzny? ■



Ideały Sierpnia '80 wciąż żywe

34 lata po podpisaniu w Szczecinie historycznych Porozumień Sierpniowych, otwierających Polsce drogę do demokracji, mieszkańcy miasta uczcili tę szczególną rocznicę.

30 sierpnia członkowie Solidarności, poczty sztandarowe, władze miasta oraz jego mieszkańcy spotkali się na Placu Solidarności, przed

pomnikiem Anioł Wolności, przy powstającym w tym miejscu Centrum Dialogu Przełomy. Po złożeniu kwiatów przed pomnikiem upa-

miętniającym ofiary Grudnia '70 i wspólnej modlitwie, uczestnicy uroczystości przeszli się przed bramę Stoczni Szczecińskiej – miejsca, w którym 34 lata temu rozgrywały się kluczowe dla Polski wydarzenia.

W szczecińskich uroczystościach wzięli udział wiceprzewodniczący Komisji Krajowej Bogdan Biś, który

przekazał zebranych przesłanie od przewodniczącego Solidarności Piotra Dudy. Przypomniawszy, że Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność rodził się w całym kraju, a jego powstanie i sukces nie jest zasługą jednego człowieka, a milionów Polaków, którzy mieli swoje marzenia. – Wtedy, bardziej niż wolność, marzyła im się Polska sprawiedliwa i socjalna – mówił. – Te marzenia zostały spisane w postaci 21 postulatów, które ciągle czekają na realizację. Postulat wolności pojawił się dopiero później. NSZZ Solidarność narodził się jako związek zawodowy, a nie ruch społeczny. Powstał w sierpniu 1980 roku i trwa do dziś. Dlatego nie pozwolimy, aby sierpniowe postulaty stały się reliktem zamkniętym w muzeach. Będziemy walczyć o ich realizację. ■

Solidarność pozostanie wezwaniem i zadaniem



Nie ma pierwszej czy drugiej Solidarności, nie ma Solidarności lepszej i gorszej. Jest jeden Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność, który powstał 34 lata temu – podkreślali podczas rocznicowych uroczystości pod pomnikiem Porozumienia Jastrzębskiego Piotr Duda, szef Komisji Krajowej, i Dominik Kolorz, szef Śląsko-Dąbrowskiej „S”.

Podczas wystąpień Piotr Duda i Dominik Kolorz zaznaczyli, że postulaty robotników sprzed ▶

► 34 lat nadal nie zostały zrealizowane, a z wywalczonej ćwierć wieku temu wolności nie wszyscy mogą korzystać w równym stopniu. – Nie może być tak, że żyjemy w kraju wolnym, ale niektórzy wykorzystują tę wolność, żeby zniewalać drugiego człowieka przez ciężką pracę, umowy śmieciowe, poprzez pracę na czarno, poprzez niegodne i niegodziwe warunki pracy. To jest zniewalanie człowieka

i pracownika! – mówi Piotr Duda.

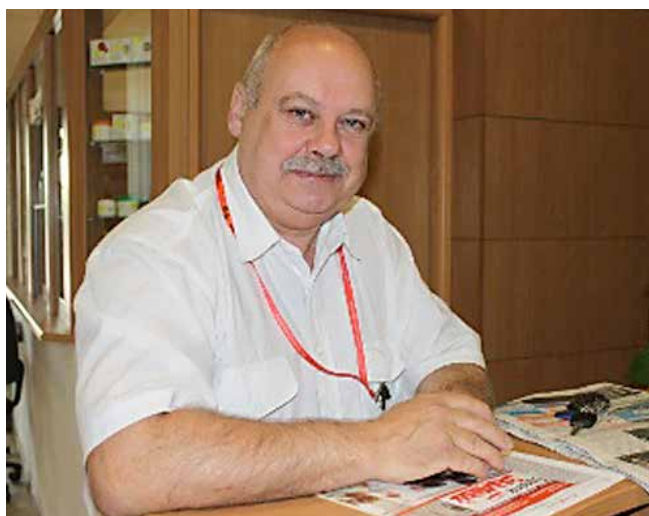
Obaj liderzy związku mocno akcentowali, że Solidarność była, jest i będzie z robotnikami. Dominik Kolorz zwrócił uwagę, że ci, którzy kwestionują istnienie jednej Solidarności, to często te same osoby, które dzięki robotniczym buntom zdobyły władzę. – To są ci ludzie, którzy na Solidarności, na robotniczym buncie się uwłaszczyli. To są ci lu-

dzie, którzy zapomnieli o korzeniach Solidarności – zaznaczył przewodniczący Śląsko-Dąbrowskiej „S”.

Przypomniał jeden ze słynnych 21 postulatów Solidarności sprzed 34 lat. Chodzi o postulat 13, który brzmiał: „Wprowadzić zasady doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji, a nie przynależności partyjnej oraz znieść przywileje aparatu partyjnego”. – Ten postulat

w ogóle nie został zrealizowany. Dzisiaj kadra kierownicza nie tylko spółek Skarbu Państwa jest dobierana na zasadach wierności partyjnej obecnej koalicji. Nie ma to nic wspólnego z kompetencjami. Wybiera się biernych, miernych, ale wiernych. A aparat partyjny ma przywileje większe, niż ten 34 lata temu – podkreślił.

Czytaj więcej na www.solidarnosc.katowice.pl



„Będziemy rozmawiać z pracodawcami”

Rozmowa z Tadeuszem Kucharskim, przewodniczącym Krajowej Sekcji Transportu Drogowego NSZZ Solidarność.

– Otrzymaliście długo wy-czekiwane uzasadnienie do uchwały Sądu Najwyższego ws. ryczałtów za noclegi dla kierowców...

– Tak, długo na nie czekaliśmy, bo w końcu znajdują się w niej wszystkie dla nas istotne argumenty. Pracodawcy liczyli, że

będą mogli zakwestionować tę uchwałę, byle tylko wykipić się od płacenia, ale jest ona jak najbardziej słuszna i zasadna. Oczywiście pracodawcy tak łatwo nie pozostawią tego tematu, ale to uzasadnienie zamyka pewien etap dyskusji i dywagacji.

Spanie w kabinie to nie nocleg i tyle.

– Zgodnie z wyrokiem, kierowcy mają prawo domagać się ryczałtu za noclegu w trakcie podróży nawet do trzech lat wstecz. Dla małych i drobnych firm może to oznaczać bankructwo.

– Rozumiemy, że wyrok jest bardzo niekorzystny dla pracodawców. Wiem, że niektórzy kierowcy skierowali już sprawy do sądu. Najczęściej są to osoby, które nie pracują już w danej firmie. Kierowcy mają osobisty żal do swoich byłych pracodawców z bardzo różnych przyczyn. Tu nie chodzi o zniszczenie kogoś, ale wskazanie, że pewne zachowania są niedopuszczalne, są granice i pracodawca musi o tym wiedzieć. My właśnie ustaliliśmy jedną z takich granic, a to, co oczywiście, pracodawcom się nie podoba.

– 9 września 2014 r. odbędzie się spotkanie Krajowej Sekcji Transportu Drogowego NSZZ Solidar-

ność”m.in. z przedstawicielami Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Pracy, Głównego Inspektora Pracy, przedstawicielei Sejmu i pracodawców. Po co to spotkanie?

– To spotkanie udowadnia, że jesteśmy otwarci na rozmowy. Rozumiemy, że pracodawcy nie są teraz w szczęśliwej pozycji, szczególnie ze względu na rosyjskie embargo. Polskie firmy obsługiwały rynki wschodnie, a teraz kierowcy stoją, bo nie mogą wjechać za granicę. Trafiliśmy z wyrokiem SN w niedobry czas, bo przecież nie wiadomo nawet, czy firmy przetrwają ten trudny okres, a co dopiero mówić o jakichś wypłatach odszkodowań... Jednym słowem – firmy transportowe mają pętlę na szyi, a my mielibyśmy je dobić. Tak robić nie będziemy, w razie czego zaapelujemy do naszych związkowców o rozsądek. Teraz najważniejszy jest konstruktywny dialog. ■

Bezrobotni absolwenci w Europie

Najwyższa stopa bezrobocia wśród osób z wyższym wykształceniem wynosiła 20,3 proc. w Grecji, 16 proc. w Hiszpanii i 13,3 na Cyprze.

W najlepszej sytuacji znajdują się absolwenci w Niemczech. Tam stopa bezrobocia wśród osób z wyższym wykształceniem wynosi tyl-

ko 2,5 proc. W podobnie korzystnej sytuacji znajduje się Malta (2,6 proc.), Czechy (2,8 proc.) i Austria (3,2 proc.). Według szacunków unijnego

urzędu statystycznego Polska plasuje się w tym zestawieniu w środku stawki. Stopa bezrobocia wśród Polaków z wyższym wykształceniem wynosiła w 2013 roku 5,7 proc. i była nieco niższa od unijnej średniej. Jednak odsetek bezrobotnych absolwentów z dyplomem w kieszeni wciąż rośnie.

hd



phot. sxc.hu



Polki liderkami w liczbie rodzonych dzieci w Wielkiej Brytanii

Aż 21,3 tys. dzieci urodziły Polki w Anglii i Walii w 2013 roku – wynika z najnowszego raportu tamtejszego urzędu statystycznego Office for National Statistics.

O sprawie donosi „Rzeczpospolita”. Nasze rodaczki są już czwarty rok z rzędu liderkami w liczbie rodzonych dzieci w Wielkiej Brytanii.

Ekspert nie mają złudzeń. Tendencja dużej liczby przychodzących na świat za granicą Polaków w dobie kryzysu demograficznego jest dla naszego kraju bardzo niekorzystna. Urodzone na obczyźnie dzieci wsiąkają w kraj, w którym się urodziły i nie czują już takiego związku z Polską. Ponadto rodzicom, gdy mają potomstwo na obczyźnie, trudniej jest podjąć decyzję o powrocie do ojczyzny.

www.tygodniksolidarnosc.com

Odpowiedź KE na rosyjskie embargo

Komisja Europejska zapowiedziała wsparcie dla unijnych producentów masła, odtłuszczonego mleka w proszku oraz niektórych rodzajów serów, aby złagodzić skutki wprowadzonego przez Rosję embarga na produkty rolno-spożywcze z UE.

Wartość planowanego wsparcia nie jest jeszcze znana. Nieoficjalne szacunki mówią o kwocie od 10 do 20 mln euro.

Unijne środki przeznaczone będą na pokrycie kosztów prywatnego przechowywania masła i odtłuszczonego mleka w prosz-

ku przez okres od trzech do siedmiu miesięcy. „Biorąc pod uwagę wartość eksportu niektórych serów do Rosji (w 2013 r. było to 1 mld euro), Komisja chce rozszerzyć te działania także na producentów serów” – poinformowano w komunikacie. ■



Spis treści „Tygodnika Solidarność” nr 37

ZWIĄZEK

2 Jest i była jedna Solidarność

B. Madajczyk-Krasowska | 34. rocznica podpisania Porozumień Sierpniowych

16 Nie będzie wsparcia dla polskiego węgla

M. Jurkowski | Senatorowie PO odrzucili nowelizację prawa o zamówieniach publicznych

43 Pamiętamy o ofiarach | W. Obremski

32. rocznica Zbrodni Lubińskiej

SPOŁECZENSTWO

20 Nieufny jak Polak | M. Miłosz

O zaufaniu społecznym

22 Pilnuj tego sam | E. Zarzycka

Gdy pracodawca nie płaci składek

KRAJ

12 Tsunami Donald | A. Żurek

Bilans rządów Tuska

14 Operacja „Ewakuacja” | K. Świątek

Polityczne prognozy dla Polski

28 Marzenia z betonu | S. Reńca

Bez cofnięcia się do lat 70. nie da się zrozumieć tego, co stało się w sierpniu 1980 roku

SWIAT

32 A woja trwa | M. Chudkiewicz

NATO wobec wojny na Ukrainie

STAŁE RUBRYKI

Wiadomości

Kraj

4–6

Związek

7, 24

Porady prawne

36–38

Na sportowo

40, 41

KOMENTARZE I FELIETONY

Jan Pietrzak

5

Mieczysław Gil

5

Stanisław Żaryn

18

Marek Jan Chodakiewicz

25

Cezary Krysztopa

27